

## RELACJA Z WYCIECZKI – MPK POZNAŃ, 11.12.2023 R.

**Czym jest prąd wszyscy wiedzą, elektrycy nawet się z nim bawią. Ale prąd w służbie transportu miejskiego, to dopiero jest zabawa. Członkowie Kolegium Sekcji Energetyki Oddziału Poznańskiego SEP, postanowili namówić do pokazania swojego „placu zabaw” kolegów z branży – elektryków z MPK. Po swoistych negocjacjach dotyczących warunków wspólnej „zabawy”, ustalono termin spotkania – 11 grudnia 2023 r.**

Tak więc grupa elektryków powiększona o młody narybek – trzech uczniów Zespołu Szkół Elektrycznych nr 2 z wychowawczynią, stawiła się przy bramie wjazdowej do zajezdni tramwajowej na Franowie. Po powitaniu wsiedliśmy do tramwaju. Nie, nie było to nasze lenistwo, ale jak się okazało konieczność, bowiem teren zajezdni okazał się ogromny – prawie 17 ha.

Wróćmy jednak do tramwaju – rozsiedliśmy się wygodnie i ruszyliśmy. Na wstępie dostaliśmy garść informacji dotyczących algorytmu postępowania z tramwajem wyruszającym w trasę i wracającym do bazy. Pokazano nam stanowisko do kontroli sprawności tramwajów i tutaj czekała na nas niespodzianka o której słyszeliśmy wcześniej testowaliśmy tor do badania sprawności hamowania. Pan motorniczy rozpędził tramwaj do 40 km/h i gwałtownie zahamował. Tramwaj test zaliczył, my też – nikt nie ucierpiał. Cali i w dobrych nastrojach wjechaliśmy do hali postojowej – olbrzymiej, chyba nikt nie spodziewał się tak dużego obiektu. Wsiedliśmy z tramwaju, żeby przyjrzeć się szczegółom sieci. Co bardziej dociekliwi dojrzeliby tramwaj, który przyjechał do poznańskiego MPK na testy (TANGO NF3 dla Sarajewa). Hala nie ma ogrzewania, ale atmosfera była tak gorąca, że nikomu nie było zimno.

Na wyjeździe z hali czekała nas kolejna niespodzianka – myjnia. Siedzieliśmy w środku i z tej perspektywy obserwowaliśmy, jak szczotki szorują nasz tramwaj. Nikogo nie zmoczyło, więc wnioskujemy, że tramwaje są szczelne i mogą jeździć po mieście w deszczu, trzeba tylko pamiętać o zamknięciu okien. Można też, bez poślizgu jeździć zimą – na wjeździe do hali jest olbrzymi zbiornik na piasek i ciekawostka – piasek jest podgrzewany.

Po tych atrakcjach zaproszono nas na poczęstunek – kawa, herbata, ciasteczka, czekoladki, w czasie którego Kierownik Wydziału Sieci i Stacji Pan Łukasz Soszyński oraz kolega Adam Majchrzycki, przekazali nam dużo ciekawych informacji o organizacji sieci na terenie działania MPK Poznań.

Temat uzupełnił kolega Andrzej Grzybowski, opowiadając o historii komunikacji miejskiej w Poznaniu. Przed dalszą zaplanowaną trasą poszliśmy jeszcze zerknąć na stację prostownikową.

W dobrych humorach wsiedliśmy, tym razem do autobusu elektrycznego – wyraźnej dumy kolegów z MPK. Pojechaliśmy obejrzeć stacje ładowania autobusów zlokalizowane przy dworcu Garbary i przy dworcu na osiedlu Jana III Sobieskiego. Przy dworcu Garbary, w ramach eksperymentu, sprawdziliśmy skuteczność ładowania. Wniosek – skuteczność jest duża, robi wrażenie.

Po praktycznym sprawdzeniu skuteczności ładowania i szybkości rozładowania baterii na trasie miejskiej usłyszeliśmy, że przy dworcu Garbary stacja ładowania ma moc 270 kW, przy dworcu na os. Sobieskiego są dwie dwustanowiskowe stacje ładowania pantografowego o mocy 540 kW każdy. Po tych informacjach przestaliśmy się dziwić, że ładowanie odbywa się tak sprawnie.

Zakończyliśmy wycieczkę zadowoleni ze spotkania, miłej atmosfery, udanych niespodzianek, ciekawych referatów i... gotowi na nową wycieczkę – może tym razem będzie to „plac zabaw PKP”?

Dziękujemy Panu Łukaszowi Soszyńskiemu oraz całemu zespołowi MPK za gościnność i poświęcony nam czas.

Wielkie podziękowania dla kolegi Adama Majchrzyckiego – za olbrzymi wkład w to, że spotkanie się odbyło.

Dziękujemy również Pani Wychowawczynie za udział w spotkaniu i opiekę nad adeptami trudnej sztuki poskramiania prądu oraz samym uczniom za to, że są zainteresowani tą sztuką (wycieczkę opisali i wraz z kilkoma zdjęciami umieścili na stronie szkoły –

<https://zse2.pl/index.php/368-wycieczka-do-mpk>).

*opracowanie: Natalia Steinke*







